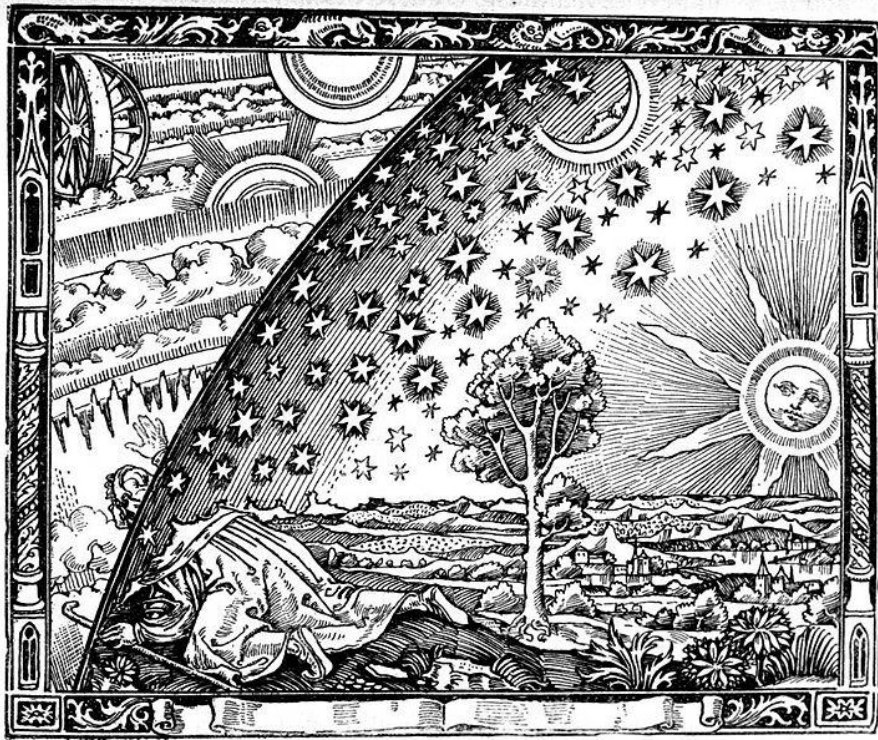


Epoki rozwoju filozofii są paralelne z podziałem w innych dziedzinach kultury

- Epoka starożytna: VII/VI w. p.n.e. – poł. VIII w. n.e.
- Epoka średniowieczna: poł. VIII w. – poł. XV w.
- Epoka nowożytna: XVI w. – XIX w.
- Epoka współczesna: lata 30. XIX w. – lata 70. XX w.
- Epoka posmodernistyczna, powspółczesna: od lat 70 XX w.



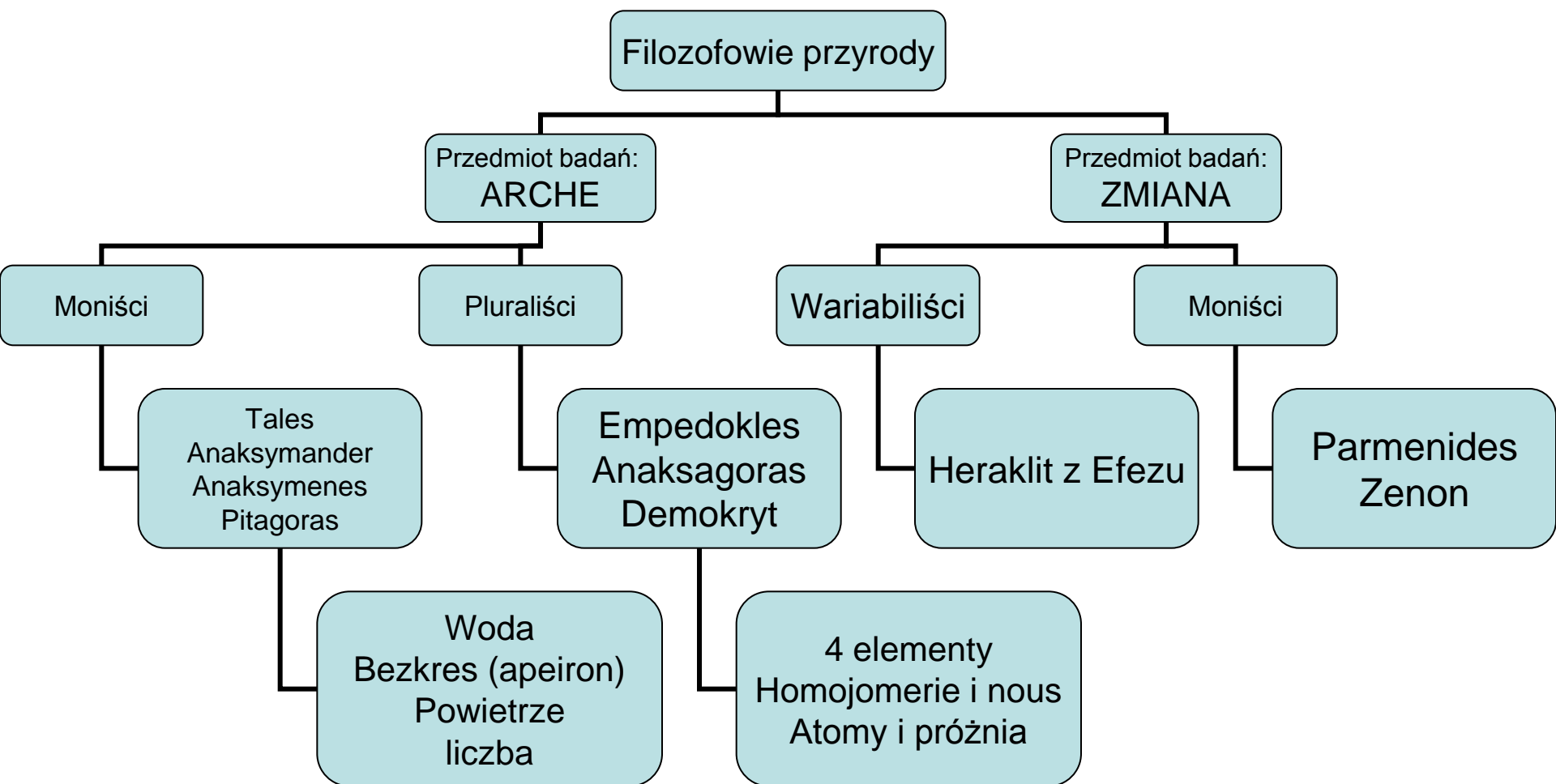
Przejsście od mitu do logosu



Główne pojęcia wczesnych filozofów: *physis, archē, logos, kosmos.*

Presokratycy odkrywają, że świat należy rozpatrywać jako całość (*physis*) i że występuje w nim porządek (*kosmos*), który można poznać (*logos*). Ich dociekania to poszukiwanie tego, co było na początku i co trwa teraz, a kieruje wszystkimi zmianami i wyznacza finał rozwoju świata (*archē*). Jest to pytanie o początek i pra-zasadę istnienia świata.

Filozofowie przed Sokratesem (**przełom VII/VI w. przed Chr. do połowy V w. p.n.e.**) pytali o pra-zasadę świata (*archē*) oraz o istotę zmian zachodzących w przyrodzie. Byli **FILOZOFAMI PRZYRODY**.



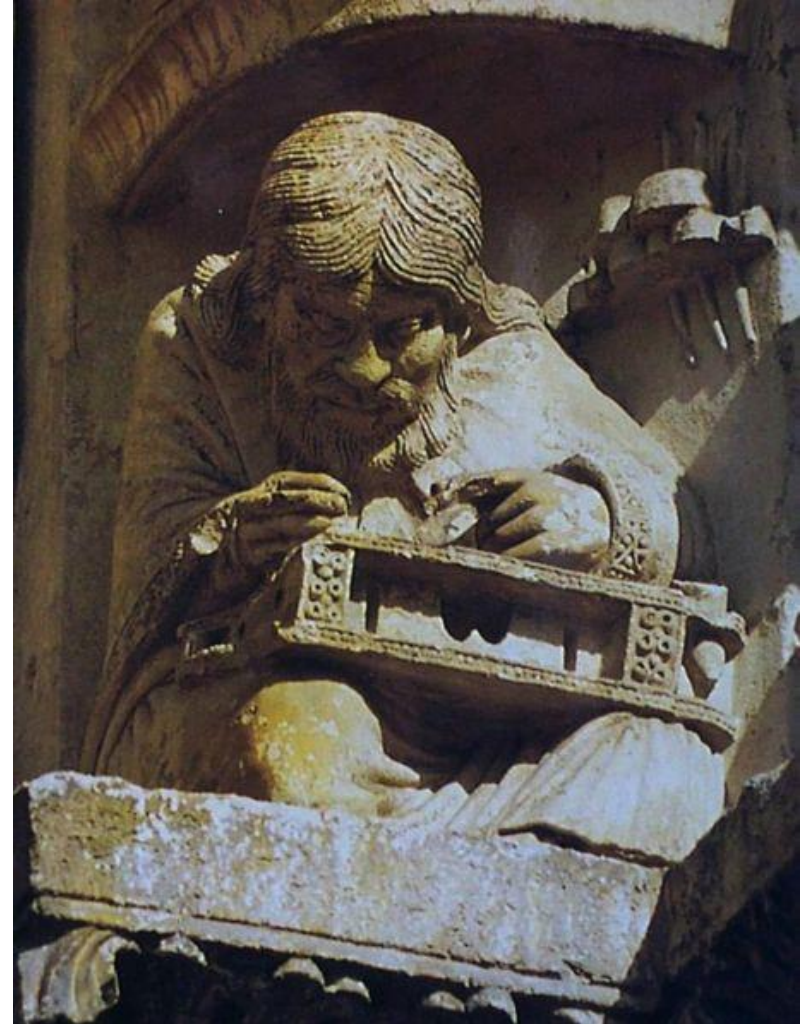
Tales z Miletu – „wszystko pełne jest bogów”.



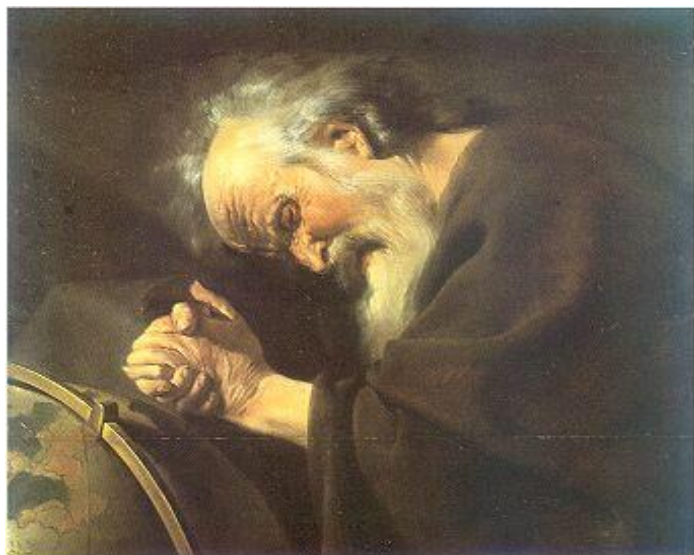
- Twórca najstarszej szkoły filozoficznej – szkoły milezyjskiej (przełom VII i VI w. p.n.e.), do której należeli również Anaksymander i Anaksymenes.
- Początkiem wszystkiego jest woda. Jest ona nie tylko tworzywem, ale również życiem, ruchem, a nawet duszą (wylewy Nilu jako źródło urodzaju).
- Był wybitnym matematykiem i astronomem oraz pierwszym dalekowzrocznym biznesmenem.

Pitagoras z Samos: guru i uczoney

- Założyciel szkoły / wspólnoty religijnej, której celem było odtworzenie boskiego porządku świata poprzez połączenie poznania filozoficzno-naukowego z moralno-religijnym trybem życia.
- Wpływ **orfików** na pitagorejską koncepcję człowieka.
- Archē świata jest **liczba**. Stosunki liczbowe odkrył Pitagoras w podstawowych interwałach muzycznych, i przeniósł te proporcje na całą przyrodę. Świat jest uporządkowany według stosunków liczbowych. To założenie zapowiada podejście nauk przyrodniczych ujmujących prawa przyrody za pomocą formuł matematycznych.



Heraklit z Efezu – „filozof mroczny”



Rzeczywistość jest procesem **zmiany**; nic nie istnieje, wszystko się staje (wariabilizm). Obrazem zmienności rzeczywistości jest rzeka oraz **ogień**, który jest *archē* świata. Motorem zmian jest **walka przeciwieństw**, a zmiany te prowadzą do wyższego rzędu harmonii. Zmienność nie jest chaotyczna, jest od wewnątrz kierowana przez **logos**, który jest w ogniu, a ogień wszędzie. Ogień jest nośnikiem logosu. Skoro rzeczywistość jest zmienna, ma to konsekwencje dla poznania (sceptycyzm, agnostycyzm).

Parmenides z Elei – „Nic nie może powstać z tego, czego nie ma, a to, co jest, nie może przestać być”

- Wyróżniał **3 drogi poznania**: absolutnej prawdy, fałszu (złudnych mniemań), prawdopodobieństwa.
- Głosił **monizm statyczny**, czyli jedność i niezmienność bytu (byt jest i absolutnie nie może go nie być, a niebytu nie ma; byt nie powstaje ani nie ginie; nie ma zmiany, bo każda zmiana to przejście z bytu do niebytu, i na odwrót). Droga mędrca polega na afirmacji bytu i negacji niebytu.
- **Zasada niesprzeczności** – nie jest możliwe, aby rzeczy sprzeczne mogły współistnieć równocześnie. Jeśli jest byt, to niebytu nie ma (podstawa logiki starożytnej i całej logiki Zachodu).



Demokryt z Abdery – istnieją tylko atomy i próżnia.

- Atomy i próżnia to elementy, które nie powstały ani nie giną; nie ulegają więc zmianom.
- Atomy są jak cegiełki budujące świat przyrody. Są niepodzielne, wieczne, ale nie mogą być identyczne. Stale łączą się i rozłączają tworząc rzeczy (np. atom węgla, który znajduje się w moim mięśniu sercowym, kiedyś znajdował się w ogonie dinozaura!).
- Nie ma żadnej siły dodatkowej, ruch jest własnością atomów.
- Dusza składa się ze szczególnie regularnych i gładkich atomów. Wraz ze śmiercią człowieka, atomy rozpierzchają się na wszystkie strony. Dusza ludzka nie jest nieśmiertelna.





Filozofowanie na rynku: Ateny, 450 r. przed Chr.

- Narodziny demokracji, a wraz z nią nowego kierunku w filozofii
- Człowiek i jego miejsce w społeczeństwie, jego mowa i działanie, ludzka wspólnota i uprawomocnienie władzy politycznej – w centrum zainteresowania filozofii.
- Pierwsze sygnały takiego zwrotu są obecne już u Heraklita (poj. Logosu).



SOFIŚCI (Protagoras, Gorgiasz, Trazymach...)

- Pierwotnie termin „sofista” oznaczał mędrca.
- Od czasów Platona używano go w znaczeniu pejoratywnym – sofista to mistrz retorycznych zwodów, to ten, kto opanowawszy pewne techniki wprowadza w błąd innych, kamufluje prawdę i manipuluje ją (= współczesne rozumienie sofistyki).
- Arystoteles natomiast uważał sofistów za nauczycieli sztuki dyskusowania, za pomocą której można wszystkiego dowieść i wszystko obalić. Nazywał ich „handlarzami rzekomą wiedzą”.
- Grupa wędrownych nauczycieli, którzy dostrzegali potrzeby obywateli Aten i próbowali im zadośćuczynić – chcieli nauczyć ich życia w państwie. Kształcili ich w sztuce skutecznej obrony ich interesów i poglądów w organach demokracji.
- Uważali, że **cnoty można się nauczyć** i że wychowanie polega na **formacji umysłu**.
- Nauczanie innych było dla nich sposobem zarabiania pieniędzy.

Cechy charakterystyczne nauczania sofistów:

- Specyficzne rozumienie cnoty: **cnota** to biegłość, cecha właściwa naturze danego przedmiotu.
- Dlatego ucząc cnoty, uczono dobrej wymowy, a co za tym idzie – skuteczności w życiu politycznym. Rozumienie cnoty abstrahowało więc od etyki. Bycie cnotliwym to bycie profesjonalistą.
- Specyficzne rozumienie **języka** jako instrumentu władzy. Rozwinęli erystykę i retorykę, ale interesowali się również strukturą języka (czy znaczenie przysługuje słowu z natury, czy na mocy konwencji?).
- Specyficzne rozumienie człowieka:
„**Człowiek** jest miarą wszechrzeczy, istniejących, że istnieją, nieistniejących, że nie istnieją” (reguła *homomensura*, podstawa relatywizmu sofistycznego, jej twórcą – **Protagoras z Abdery**).
- Nie ma absolutnego kryterium, normy wiążącej wszystkich ludzi, określającej dobro i zło. Istnieje tylko norma jednostkowa. Każdy człowiek jest normą dla samego siebie.

SOKRATES

(470-399 przed Chr.)



- Poszukiwacz prawdy
- Mistrz w stawianiu wnikliwych pytań i prowadzeniu rozmowy
- Ojciec etyki
- Ten, który wiedział, czego nie wiedział
- W przeciwieństwie do sofistów uważał, że istnieją normy uniwersalne i bezwarunkowe oraz że mowa dobra to mowa prawdziwa, a nie skuteczna.
- Jako jedyny filozof w całej europejskiej tradycji filozoficznej nie napisał ani linijki. Znamy jego myśl z dialogów Platona.

„... w mieście są ludzie”.

- „Sprowadził filozofię z nieba na ziemię, do miast, a nawet do domów, i kazał jej badać życie i obyczaje oraz to, co dobre, a co złe” (Cyceron).
- „On filozofował żartując, pijąc, wojując, chodząc z niektórymi na rynek, a w końcu wtedy, gdy wtrącony do więzienia pił truciznę. On pierwszy udowodnił, że życie w każdej chwili, części, uczuciu i działaniu, jednym słowem we wszystkim, może być wyrazem filozofii” (Plutarch).



„Poznaj samego siebie”



- „Bezmyślnym życiem żyć człowiekowi nie warto” (*Obrona Sokratesa*, XXVIII E)
- Nie tylko obserwacja, ale również introspekcja i samoświadomość to drogi do poznania prawdy.
- Zawsze lepiej jest nie być oszukanym (nie oszukiwać też siebie), bo nawet ból uświadomienia sobie złudy jest dobry.

„Wiem, że nic nie wiem”

Tymi słowami zwrócił się Sokrates do Pytii, a ona uznała go za najmądrzejszego człowieka w Atenach.

- „Bo z nas dwóch żaden, zdaje się, nie wie, co piękne i dobre, ale jemu się zdaje, że coś wie, choć nic nie wie, a ja, jak nic nie wiem, tak mi się nawet i nie zdaje. Więc może o tę właśnie odrobinę jestem od niego mądrzejszy, że jak czego nie wiem, to i nie myślę, że wiem” (Obrona Sokratesa, VI D).
- Wyostrzenie poczucia prawdy sprawiało, że nie zadowalał się jej pozorami.
- Od nowa poszukiwał prawdy o życiu i świecie.
- Uznanie własnej niewiedzy (wiedzy niewiedzy) – symbol dojrzałości intelektualnej („A czyż to nie jest głupota, i to ta najpaskudniejsza: myśleć, że się wie to, czego człowiek nie wie?” OS, XVII B).



Sokratesa odkrycia na polach: etyki i logiki

- **Intelektualizm etyczny** (w przeciwieństwie do chrześcijańskiej etyki woluntarystycznej): cnota jest wiedzą.
- Istotą człowieka jest **dusza**, świadome „ja”, podmiot działań o charakterze moralnym.
- Aby być szczęśliwym, należy czynić dobro. Aby czynić dobro, wystarczy wiedzieć, co jest dobre. Wiedza to warunek konieczny i wystarczający do tego, by czynić dobro. Zło bierze się z nieświadomości.
- *Problem!!!!* A co z wolnością człowieka? Możemy rozpoznawać to, co dobre, ale opowiadać się w życiu za tym, co złe.
- **Logika** – sposób przewycięzania ignorancji i budzenia wiedzy. Wydobywanie prawdy poprzez pytania.
- **2 metody dyskusji:**
 - **ELENKTYCZNA** – negatywna, metoda „zbijania” lub „oczyszczania” umysłu z wiedzy fałszywej lub pozornej, polega na doprowadzeniu do absurdu i sprzeczności rozmówcy z samym sobą.
 - **MAJEUTYCZNA** – pozytywna, „położnicza”, uczy jak zdobywać prawdziwe przekonania, polega na wydobywaniu z człowieka wiedzy, która już w nim jest.

Akuszer prawdy

- Sokrates mówił, że szuka tych, którzy są „ciężarni prawdą”. Chciał być akuszerem prawdy, tzn. pomagać wydawać na świat wiedzę. Spełniał więc funkcję „duchowej położnej”.
- Uważał, że prawdziwe poznanie tkwi w głębi człowieka. Gdy człowiek zaczyna „używać rozumu”, czerpie coś z siebie, dochodzi do prawdy.



Sokratyczna ironia



- Sokrates często odgrywał rolę nieświadomego, potrafił udawać, że wie mniej niż rozmówca. Stosując dwie metody dyskusji, wytykał błędy w myśleniu Ateńczyków. Robił to publicznie – na rynku. Uważany był za dokuczliwego, a ci, którzy z nim zaczynali rozmowę, kompromitowali się wobec zgromadzonych na rynku ludzi.
- Kiedyś powiedział o sobie, że jest „jak bąk z ręki boga puszczone”, który siadł miastu na kark i próbuje go pobudzić do życia. Tym ospałym koniem mieli być Ateńczycy, szczególnie ci, którzy dzierżyli władzę.
- Sokratesowi chodziło o wstrząśnięcie panującymi dotychczas wyobrażeniami na temat wartości oraz o wyłonienie nowych wyobrażeń, które sprawiają, że naprawdę będzie warto żyć.

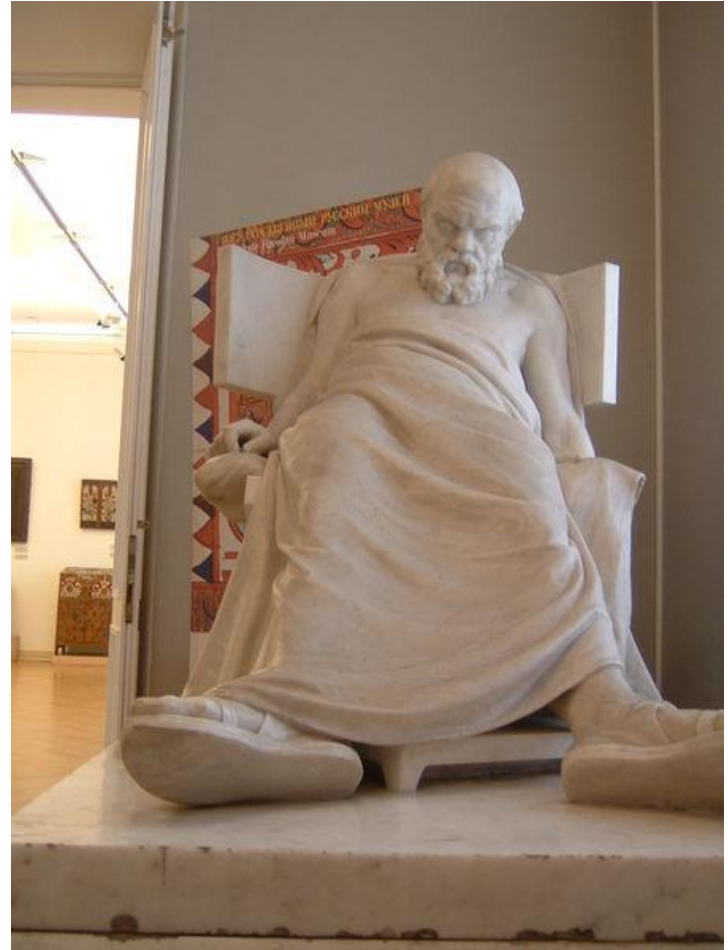
Zapłata za niezależność myślenia

- Kierując się wewnętrznym głosem (daimonion, „boski głos”, który nie pozwalał mu siedzieć cicho) dowodził swej niezależności (np. odmawiał uczestniczenia w skazywaniu ludzi na śmierć).
- „Nie ma takiego człowieka, któremu by (...) tłum przepuścił, jeżeli mu ktoś szlachetnie czoło stawia i nie pozwala na krzywdy i bezprawia w państwie; człowiek, który naprawdę walczy w obronie słuszności, a chce się jakoś ostać, musi koniecznie wieść żywot prywatny, a nie publiczny” (OS XIX 32).
- W 399 r. p.n.e. został oskarżony o „wprowadzanie nowych bogów” i o „zwodzenie młodzieży na manowce”.
- Przez zgromadzenie składające się z 500 osób niewielką większością głosów uznany został winnym, potem skazany na śmierć.



Lojalność wobec własnego sumienia i polis

- Wierny zasadzie, by raczej samemu cierpieć niesprawiedliwość niż niesprawiedliwość wyrządzać, nie zgodził się na zaaranżowaną przez przyjaciół ucieczkę i wolał umrzeć wypijając kubek cykuty.
- Swoją decyzję rozumiał również jako wierność wobec prawa polis, na mocy którego został skazany: „Gdzie człowiek raz stanie do szeregu, bo to uważał za najlepsze, albo gdzie go zwierzchnik postawi, tam trzeba, sądzę, trwać mimo niebezpieczeństwa; zgoła nie biorąc w rachubę ani śmierci, ani niczego innego oprócz hańby” (OS, XVI D)
- Uważał, że nietrudną rzeczą jest uniknąć śmierci, ale znacznie trudniej zbrodni. Wyrok Ateńczyków uważał za zbrodnię, w ten sposób pozbyli się rachunku sumienia w życiu polis i własnym.
- „Krytonie, jestem winny koguta Asklepiosowi, będziesz pamiętał, aby oddać mój dług?” ...



Sokratyczna idea krytycznej kultury społecznej

- Składają się na nią: myślenie analityczne, argumentacja i czynny udział w debacie publicznej.
- Nie należy przyjmować żadnych przekonań uznawanych powszechnie za autorytatywne z tej tylko racji, że były one przekazywane z pokolenia na pokolenie na mocy tradycji.
- Należy badać wszystkie przekonania i akceptować tylko te, które sprostają wymogom spójności i uzasadniania.
- Uniwersytety powinny uczyć młodych krytycznego myślenia, które ośmieli ich do mówienia własnym głosem oraz do respektowania głosów innych ludzi. Właśnie w ten sposób buduje się wrażliwe i odpowiedzialne społeczeństwo.

